

Sygnatura akt I C 577/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Dziwiński

Protokolant: Magdalena Popławska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 lutego 2017 r. w K.

sprawy z powództwa K. C.

przeciwko W. W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego W. W. na rzecz powódki K. C. kwotę 5.000,00 zł (pięć tysięcy 00/100 złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 08.04.2016 r. do dnia zapłaty;

II zasądza od pozwanego W. W. na rzecz powódki K. C. kwotę 1.317,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.200,00 tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 577/16

## UZASADNIENIE

Powódka K. C. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...) wniosła o zasądzenie od pozwanego W. W. kwoty 5.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty. Powódka wniosła również o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym także kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Na uzasadnienie swojego żądania powódka wskazała, iż kwota 5.000,00 zł stanowi poniesiony przez nią koszt usunięcia usterek, wywołanych w skutek nienależytego wykonania umowy przez pozwanego, który zobowiązał się do wykonania na rzecz powódki usługi remontowo – budowlanej na nieruchomości położonej w K. przy ul. (...). Powódka wskazała, że usterki dotyczyły naprawy podłogi, schodów, sufitu oraz ponownego montażu parapetu.

Pozwany W. W. wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podał, że wykonywał prace remontowe w lokalu przy ul. (...) w K., jednakże umowa zawarta pierwotnie między stronami nie obejmowała części prac, których rzekome wadliwe wykonanie stanowi obecnie podstawę żądania. Dalej pozwany podniósł, że powstałe usterki i szkody w zakresie podłogi w lokalu są wynikiem wyraźnej zgody powódki na sposób wykonywania prac i użyte materiały, a także wynikają z ignorowania jego zaleceń przez inną ekipę remontową, która w tym samym pomieszczeniu już następnego dnia prowadziła prace. Pozwany uznał za niezasadne obciążanie go kosztami naprawy szkody powstałej w wyniku wycieku wody, gdyż do jego prac należało jedynie zamaskowanie przyłącza pozostawionego przez ekipę zajmującą się pracami hydraulicznymi, natomiast uszkodzenia podwieszono sufitu powstały na skutek złej organizacji robót poprzez wykonywanie prac na przedmiotowej powierzchni przez kolejnych wykonawców.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na początku 2014 r. powódka K. C. zawarła z pozwanym W. W. ustną umowę o roboty budowlane, której przedmiotem było wykonanie prac remontowych w budynku przy ul. (...) w K..

/dowód: okoliczność bezsporna/

Remont I piętra W. W. wykonywał wspólnie z kolegą i zakończył się on w październiku 2014 r.

/ dowód:

- zeznania powódki złożone na rozprawie w dniu 8.02.2017 r. k. 89
- zeznania pozwanego złożone na rozprawie w dniu 22.02.2017 r. k. 95 /

Za wykonaną pracę I piętra pozwany w dniu 12.08.2014 r. wystawił powódce fakturę na kwotę 25.000 zł, którą powódka uiściła.

/dowód: rachunek nr (...), k. 6/

Jesienią 2014 r. powódka zleciła pozwanemu wykonanie remontu całego parteru w budynku przy ul. (...) w K. obejmującego 3 lokale oraz schody. W zakres prac wchodziło wykonanie tynków na ścianach, wykonanie podłogi, obniżenie sufitu, wykonanie parapetów oraz malowanie. (...) potrzebne do wykończenia wybierał i zamawiał pozwany, zaś powódka opłacała wystawiane przez hurtownię faktury. Roboty budowlane prowadzone przez W. W. trwały do czerwca 2015 r. Za wykonane prace W. W. otrzymał kwotę 25.000 zł.

/dowód: okoliczności bezsporne/

Po oddaniu lokalu w najem w sierpniu 2015 r. zaczęły ujawniać się w nim wady, polegające na tym, że w podłodze odchodziły płytki, rozpadała się gładź na suficie oraz kruszyła się ściana pod parapetem. Do wykonanych przez pozwanego prac zastrzeżenia zgłosił także inspektor nadzoru budowlanego, który nie zaakceptował wykonanych w lokalu schodów i nie dokonał ich odbioru.

/dowód:

- zeznania świadka S. M. złożone na rozprawie w dniach 7.12.2016 r. i 22.02.2017 r. k. 68 i 95,
- zeznania świadka R. W. złożone na rozprawie w dniu 7.12.2016 r. k.70v-71,
- zeznania świadka A. N. złożone na rozprawie w dniu 08.02.2017 r. k. 87-89,
- zeznania powódki złożone na rozprawie w dniu 08.02.2017 r. k. 89-92,
- orzeczenie techniczne k. 9.

Pismem z dnia 14.12.2015 r. powódka wezwała powoda do usunięcia usterek powykonawczych w terminie 7 dni.

/dowód: pismo powódki z 14.12.2015 r. k. 7/

Wobec braku reakcji pozwanego, powódka zleciła wykonanie ekspertyzy technicznej, które potwierdzało, że nastąpiło odparzenie ceramiki podłogowej obejmującej powierzchnię około 16 mkw kafelek powstałej w wyniku błędu w sztuce tj. zastosowaniu niestabilnego podłoża, płyty (...), pod położonymi płytkami podłogowymi. Stwierdzono także niepoprawnie zamocowany parapet wewnętrzny, błąd montażowy punktu wody, popękanie i opadnięcie części sufitu, a także nierówne wykonanie schodów.

/dowód: orzeczenie techniczne z 10.02.2016 r. k.9/

Naprawę ujawnionych usterek wykonał A. N. wystawiając rachunek powódce na kwotę 5.000 zł. Wykonał on prace co naprawy podłogi, parapetu i schodów. Wycenił koszt naprawy sufitu na kwotę 800 zł, z tym że jeszcze tych robót nie wykonał.

/dowód: rachunek nr (...) k.10, zeznania świadka A. N. k. 87-88/

Pismem z dnia 30 marca 2016 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 5.000 zł, stanowiącej równowartość usunięcia usterek, w terminie 7 dni. Pismo to zostało doręczone w dniu 31.03.2016 r.

/dowód pismo powódki z 30.03.2016 r., potwierdzenie nadania przesyłki, potwierdzenie doręczenia przesyłki, k. 11-13/

Sąd zważył co następuje:

W myśl art. 471 k.c., dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W doktrynie prawniczej podkreśla się, że artykuł 471 KC reguluje odpowiedzialność odszkodowawczą dłużnika w sytuacji, gdy doszło do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania z powodu okoliczności, za które jest on odpowiedzialny. Pojęcie tzw. odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej oznacza zbiorczo wszystkie negatywne skutki, które wynikają dla dłużnika z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, np. obowiązek zapłaty odszkodowania, kary umownej, obowiązek zwrotu rzeczy itd. Zasady odpowiedzialności uregulowane w art. 471 i nast. k.c. odnoszą się do wszystkich rodzajów zobowiązań. Przepis ten odnosi się do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niezależnie od tego, jakie było źródło jego powstania (czynności prawne jednostronne lub dwustronne albo też inne zdarzenia, z którymi ustawa łączy powstanie zobowiązania, np. akt administracyjny, negotiorum gestio, bezpodstawne wzbogacenie itp.). Przesłankami odpowiedzialności kontraktowej w ogólności są: niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, będące następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność; szkoda po stronie wierzyciela oraz związek przyczynowy między zdarzeniem w postaci niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania a szkodą. Artykuł 471 KC wprowadza wrzuszalne domniemanie, w myśl którego do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania doszło na skutek okoliczności, za które dłużnik odpowiada. Oznacza to, że ustawa każe domniemywać, iż przyczyną niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, z którego wynikła szkoda, jest zachowanie się dłużnika lub inna okoliczność, za którą ponosi on w danej sytuacji odpowiedzialność, np. działanie osoby trzeciej, przez którą wykonuje on swoje zobowiązanie (zob. Komentarz do art. 471 k.c. red. Osajda 2017, wyd. 16/W. Borysiak, Legalis). Artykuł 471 KC zmienia rozkład ciężaru dowodu w stosunku do reguł ogólnych, gdyż to na dłużniku chcącym się zwolnić z odpowiedzialności spoczywa ciężar dowodu co do tego, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania wynikało z okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności (zob. wyr. SN z 24.6.2013 r., II PK 344/12, Legalis; wyr. SA w Łodzi z 14.9.2012 r., I ACA 572/12, Legalis; uzasadnienie wyr. SA w Białymstoku z 27.3.2013 r., I ACa 35/13, Legalis; K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz, 2016, art. 471, Nb 12; F. Zoll, w: System PrPryw, t. 6, 2014, s. 1125, Nb 154; por. też wyr. SN z 5.12.2008 r., III CSK 211/08, Legalis).

Strony niniejszego postępowania łączył stosunek prawny wynikający z umowy o roboty budowlane uregulowanej w kodeksie cywilnym. Zgodnie z art. 647 k.c. przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. Przepis art. 658 k.c. każe stosować przepisy art. 647 i nast. k.c. do umów, których przedmiotem jest wykonanie remontu budynku. W wyroku z dnia 18.5.2007 r. Sąd Najwyższy stwierdził, iż umowa o roboty budowlane, w odróżnieniu od umowy o dzieło, dotyczy przedsięwzięcia większych rozmiarów,

o zindywidualizowanych właściwościach, zarówno fizycznych, jak i użytkowych, któremu w zasadzie towarzyszy projektowanie i instytucjonalizowany nadzór (por. wyrok SN z 18.5.2007 r., I CSK 51/07, L.). Ponadto w myśl art. 656 § 1 do skutków opóźnienia się przez wykonawcę z rozpoczęciem robót lub wykończeniem obiektu albo wykonywania przez wykonawcę robót w sposób wadliwy lub sprzeczny z umową, do rękojmi za wady wykonanego obiektu, jak również do uprawnienia inwestora do odstąpienia od umowy przed ukończeniem obiektu stosuje się odpowiednio przepisy o umowie o dzieło.

Zdaniem Sądu należało uznać za wiarygodne zeznania powódki, które ściśle korespondowały z zeznaniami świadków S. M., A. M., Z. U., a także znalazły odzwierciedlenie w pozostałym, zgromadzonym w toku procesu materiale dowodowym, w szczególności w orzeczeniu technicznym wykonanym przez S. M..

Pozwany ponosi odpowiedzialność za nienależyte wykonanie umowy o roboty budowlane. Oczywiście niekiedy może zdarzyć się sytuacja, że żądanie albo wyraźne zalecenia zamawiającego mogą uniemożliwić prawidłowe wykonanie prac. W takim przypadku przyjmujący zamówienie powinien zawiadomić o tym zamawiającego. W innym razie musi liczyć się z konsekwencją uznania, że umowa o roboty budowlane, jako umowa rezultatu, zostanie wykonana nienależycie.

W niniejszej sprawie pozwany nie wykazał żadnej z powyższych okoliczności, a to na wykonującym zamówienie spoczywa ciężar dowodu, że wadliwe prace są wynikiem woli czy też wyraźnego żądania zamawiającego. Takie stanowisko zaakceptował w swoim wyroku Sąd Apelacyjny w Białymstoku (por. wyrok z dnia 13.02.2015 r. Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, I ACa 947/14, L.), który wskazał, że przyjmujący zlecenie powinien bez zwłoki zawiadomić zamawiającego i wstrzymać się z wykonaniem dzieła do czasu dalszych uzgodnień. W przeciwnym razie nie mógłby się uwolnić nie tylko od odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady fizyczne tak powstałego dzieła, ale i od odpowiedzialności kontaktowej na zasadach ogólnych, jeśli jego zaniechanie było źródłem szkody (art. 471 k.c.). Twierdzenia pozwanego co do uprzedzenia powódki, iż zastosowana technologia położenia płytek może okazać się wadliwa, należało uznać w tych warunkach za gołosłowne.

Mając na uwadze okoliczność, że to pozwany dysponował pełną swobodą w zakresie doboru odpowiednich materiałów, zamawiał materiały w hurtowni, które były mu dostarczane, mógł przewidzieć, przy dochowaniu należytej staranności, że zastosowanie wybranych przez niego spoiw, fug na już wyłożoną podłogę płytami (...) może doprowadzić do oderwania się płytek od powierzchni podłogi. Pozwany niewątpliwie mógł i powinien przewidywać konsekwencje wyboru sposobu wykonania robót. Sam zresztą przyznał podczas swojego przesłuchania mówiąc, że „w domu na takiej powierzchni bym tego nie zrobił. To jest za duża powierzchnia”. Jednocześnie pozwany mógł do wykonywania prac podłogi użyć specjalnego, elastycznego żelu do łączenia płytek, o czym wspominał między innymi w swoich zeznaniach świadek A. M.. Taki też żel, a także silikon zamiast fugi zastosowany został przez A. N. do naprawienia ujawnionych usterek.

W tych warunkach Sąd oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w zakresie robót budowlanych, gdyż przy stwierdzonym niewłaściwym wykonaniu umowy i wynikającym z art. 471 k.c. domniemaniu winy strony niewłaściwie wykonującej umowę, przeprowadzenie wnioskowego dowodu przez powódkę dowodu było zbędne.

Suma 5.000 zł stanowiąca wartość poniesionych przez powódkę kosztów naprawy ujawnionych usterek stanowi kwotę zasądzoną na jej rzecz odszkodowania. Kwota ta znajduje potwierdzenie w rachunku wystawionym przez A. N. za wykonane już prace poprawkowe (i naprawę sufitu, którą trzeba jeszcze wykonać). Zakresem odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego objęte są nie tylko koszty poprawek prac, które wykonywał, ale także wszystkie inne koszty, które trzeba było ponieść, by usunąć wady. Tak więc, odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego obejmowała koszt usunięcia płytek ze schodów, a później ich położenie, chociaż pozwany wykonał tylko betonowe schody. Taki zakres odpowiedzialności odszkodowawczej wynika bowiem z treści przepisu art. 361 k.c. Logiczne bowiem jest, że na betonowe schody kładzie się płytki, a w sytuacji gdy sama konstrukcja schodów była wadliwa to normalnym następstwem nienależytego wykonania umowy przez pozwanego była konieczność zbitcia położonych już płytek i później ich położenie.

W punkcie II części dyspozytywnej wyroku rozstrzygnięcie o kosztach znalazło oparcie w art. 98 k.p.c. Powód poniósł koszty procesu w łącznej kwocie 1.317,00 zł, na które składają się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.200 zł, uiszczona opłata sądowa w kwocie 100,00 zł, a także opłata skarbową za pełnomocnictwo w kwocie 17,00 zł. Zatem wobec uwzględnienia powództwa w całości należało stronę przegrywającą zobowiązać do zwrotu przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw.